

Gdańsk, 10 listopada 2022 r.

**dr hab. Bartłomiej Gliniecki, prof. UG**

Katedra Prawa Handlowego  
Wydział Prawa i Administracji  
Uniwersytet Gdański

**dr hab. Anna Konert, prof. UŁa**

Dziekan Wydziału Prawa i Administracji  
Uczelni Łazarskiego

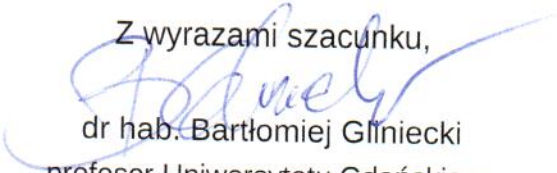
*Szanowno Pani Dziekan,*

W związku z pismem Pani Dziekan z dnia 12 lipca 2022 r. niniejszym przedstawiam recenzję rozprawy doktorskiej mgr Agaty Kosińskiej-Madery.

Pragnę jednocześnie przeprosić za przesłanie recenzji po czasie przewidzianym w umowie na jej przygotowanie. Proszę o zrozumienie, iż rozprawę doktorską do recenzji otrzymałem przebywając na urlopie w połowie lipca. Ponadto w sierpniu mojej Żonie i mnie narodziło się dziecko, co skomplikowało mi planowanie i podejmowanie aktywności w sferze zawodowej.

W załączeniu przesyłam również trzy egzemplarze umowy o wykonanie recenzji, rachunek do umowy oraz oświadczenie o zapoznaniu się z klauzulą informacyjną dotyczącą przetwarzania danych osobowych.

Z wyrazami szacunku,



dr hab. Bartłomiej Gliniecki  
profesor Uniwersytetu Gdańskiego

Gdańsk, 10 listopada 2022 r.

**dr hab. Bartłomiej Gliniecki, prof. UG**

ORCID 0000-0003-0231-4903

Katedra Prawa Handlowego

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet Gdański

## **RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ**

**mgr Agaty Kosińskiej-Madery**

**„Cywilnoprawna ochrona interesów stron umowy o udział w imprezie turystycznej w świetle zasady proporcjonalności”**

Niniejszą recenzję przedstawiam w związku z powołaniem mnie przez Radę Wydziału Prawa i Administracji Uczelni Łazarskiego do pełnienia funkcji recenzenta w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora mgr Agacie Kosińskiej-Maderze.

Recenzja zawiera oceny oraz uwagi dotyczące rozprawy doktorskiej zatytułowanej „Cywilnoprawna ochrona interesów stron umowy o udział w imprezie turystycznej w świetle zasady proporcjonalności”, które przedstawione zostały w następujących częściach:

- I. Ocena oryginalności rozwiązania problemu naukowego
- II. Ocena formalnej struktury rozprawy doktorskiej
- III. Ocena zastosowanej metodologii badawczej
- IV. Ocena wniosków zaprezentowanych w rozprawie doktorskiej
- V. Uwagi szczegółowe dotyczące treści rozprawy doktorskiej
- VI. Konkluzja



## I. Ocena oryginalności rozwiązania problemu naukowego

---

Poddany przez Doktorantkę analizie problem, który odnosi się zarówno do prawa cywilnego jak i prawa Unii Europejskiej, jest oryginalny, ciekawy i nie stanowił dotąd przedmiotu głębszych badań. Większość badaczy przyjmuje przepisy chroniące konsumentów niemal bezkrytycznie, jako zastane elementy systemu prawnego, których obecność i treść są determinowane członkostwem Polski w Unii Europejskiej. Stąd niewiele miejsca poświęca się na analizę jakości krajowych przepisów implementujących dyrektywy mające za przedmiot ochronę konsumentów, a także adekwatności przyjętych w nich rozwiązań. Należy wspomnieć, iż ochrona konsumentów stanowi jeden z najważniejszych obszarów kompetencyjnych Unii Europejskiej dotyczących rynku wewnętrznego, który podlega nieustannej harmonizacji. Ma ona na celu ciągle zwiększanie efektywności ochrony zapewnianej konsumentom poprzez minimalizację dysproporcji pomiędzy tą grupą a przedsiębiorcami między innymi w dostępie do informacji przedkontraktowych oraz wpływie na ukształtowanie praw i obowiązków wynikających z umowy. Istotne przy tym jest, iż w ostatnich trzech dekadach intensywność tej ochrony była konsekwentnie zwiększana, a także dostosowywany do aktualnych przemian w sferze społeczno-gospodarczej, m.in. obejmujących gwałtowne zwiększenie roli obrotu elektronicznego. Zatem niejako naturalnym oczekiwaniem jest, iż każde nowe przepisy mające chronić konsumentów nabywających dobra od przedsiębiorców, które mają aktualizować lub zastępować dotychczasowe przepisy odnoszące się do tej samej sfery stosunków, będą lepsze jakościowo od swoich poprzedników. Oczekiwanie to najczęściej przekłada się na większe rozbudowanie dotychczasowych instrumentów prawnych i uszczegółowienie kreujących je przepisów prawnych.

W takich okolicznościach wzrasta ryzyko przeregulowania danej sfery stosunków gospodarczych oraz przyjmowania rozwiązań nieadekwatnych do istniejących potrzeb lub zidentyfikowanych celów, które miałyby realizować. Jeżeli połączymy to z kolejnym czynnikiem, którym jest konieczność implementacji dyrektywy przez krajowego prawodawcę i adaptacji jej przepisów do lokalnego systemu prawnego, powstaną warunki, w których efekt w postaci norm prawnych mających kreować prawa i obowiązki konsumentów oraz przedsiębiorców w powtarzalnych transakcjach zawieranych w istotnej w Polsce gałęzi gospodarki, jaką są usługi turystyczne, może różnić się z oczekiwaniami. W rezultacie efektywność ochrony konsumentów może zostać zaniżona. Z drugiej strony przedsiębiorcy mogą ponosić dodatkowe, nieprzewidziane koszty związane z nałożeniem na nich



nadmiernych – względem celów regulacji czy normalnych potrzeb typowego konsumenta – obowiązków.

Doktorantka podjęła się zatem przeanalizowania zagadnienia, które jest nieoczywiste, a być może nawet kontrowersyjne z uwagi na postawione w pracy tezy, które idą przynajmniej częściowo w przeciwnym kierunku aniżeli polityka prawa Unii Europejskiej w dziedzinie ochrony konsumentów. Celem Doktorantki nie było przy tym kwestionowanie potrzeby ochrony praw konsumentów korzystających z usług turystycznych bądź odrzucanie istniejących w tym względzie rozwiązań na rzecz innych, lecz wykazanie, że podniesienie poziomu ochrony konsumentów wynikające z zastąpienia dyrektywy 90/314 przez dyrektywę 2015/2302 oraz sposób dokonania implementacji tej ostatniej w przepisach ustawy z dnia 24 listopada 2017 r. o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych wykreowało niepożądane zjawiska, które negatywnie wpływają na przedsiębiorców.

## **II. Ocena formalnej struktury rozprawy doktorskiej**

---

Rozprawa doktorska składa się z 7 rozdziałów, ponadto wprowadzenia i podsumowania. Pod względem prezentowanych treści można w rozprawie wyodrębnić trzy zasadnicze części. Pierwszą z nich są zagadnienia wprowadzające do tematu rozprawy doktorskiej, stanowiące tło dla dalszych wywodów Autorki, które przedstawione zostały w dwóch pierwszych rozdziałach. W drugiej części rozprawy (rozdziały 3-5) omówione zostały instrumenty ochrony praw konsumentów zawierających umowę o imprezę turystyczną, które ograniczone zostały do tych, które bezpośrednio odnoszą się do zawarcia umowy, jej treści oraz jej rozwiązania. Ponadto w Autorka poddała analizie interesy obu stron umowy, które jej treść oraz relewantne przepisy mają na celu chronić, a także przedstawiła istotę zasady proporcjonalności w procesie stanowienia prawa Unii Europejskiej. W trzeciej części rozprawy Autorka przedstawiła koncepcję badań empirycznych, a także zaprezentowała ich wyniki, co pozwoliło również na sformułowanie wypływających z nich wniosków.

Struktura każdego z rozdziałów w większości jest podobna, z wyjątkiem dwóch ostatnich rozdziałów. W ich przypadku pożądane byłoby rozwinięcie struktury każdego z rozdziałów, co jest dodatkowo uzasadnione w przypadku ostatniego rozdziału jego niemal 90-stronicową treścią.

Kolejność rozdziałów jest logiczna i w konsekwentny sposób przedstawia treści zawarte w rozprawie doktorskiej. Niewielką uwagę można by odnieść do umiejscowienia rozdziału 4, którego treść związana jest z zagadnieniami poruszonymi w końcowej części rozprawy.



Potencjalnie lepszym miejscem dla tych zagadnień byłoby obecne miejsce zajmowane przez rozdział 6.

### **III. Ocena zastosowanej metodologii badawczej**

---

Autorka przeprowadziła badania oraz wyprowadziła wnioski opierając się na głównie na dwóch metodach badawczych. Przede wszystkim wykorzystuje metodę dogmatycznoprawną, w której dokonuje analizy normatywnej źródeł prawa, a także konfrontuje ze sobą wnioski wypływające z literatury przedmiotu oraz orzecznictwa, zarówno krajowych, jak i zagranicznych – tych ostatnich w szczególności dotyczących zasady proporcjonalności w prawie Unii Europejskiej. Drugą z użytych metod badawczych była metoda empiryczna oparta na koncepcji delfickiej. Ten sposób uzasadniania tez prezentowanych w rozprawie pozwala na ukazanie w jaki sposób treść przepisów prawnych jest odbierana przez podmioty, które mają je stosować, i których sytuacja prawna jest kształtowana przez treść norm prawnych wynikających z tych przepisów. Samo zastosowanie metody empirycznej należy ocenić pozytywnie – nie tylko wpływa ono na jakość uzasadnienia wniosków zawartych w rozprawie, ale czyni ją bardziej atrakcyjną dla czytelnika. Należy podkreślić bardzo szczegółowe opisanie zarówno zastosowanej metodologii, sposobu przeprowadzenia badania oraz jego wyników. Pewne jednak zastrzeżenia należy poczynić wobec sposobu przeprowadzenia tych badań przez Autorkę.

Rozumiejąc z jednej strony koncepcję metody delfickiej, która zakłada przeprowadzenie bardzo zredukowanych ilościowo badań ankietowych, co ma być zrekomensowane ponadprzeciętnymi walorami kompetencyjnymi osób biorących udział w badaniu rzutującymi na jakość otrzymywanych wyników, należy zwrócić uwagę na przebieg badania przeprowadzonego przez Doktorantkę. Mam bowiem poważne wątpliwości co do rzeczywistej – a nie zakładanej – jakości wyników otrzymanych w wyniku przeprowadzonego badania w związku z niską motywacją jego uczestników. Jej dowodem jest nieukończenie badania przez dwóch uczestników oraz udzielenie jedynie częściowych odpowiedzi przez kolejnych dwóch uczestników badania, co przy próbie przeprowadzonej na 7 uczestnikach stanowi istotny odsetek i może zniekształcać uzyskane w ten sposób rezultaty. Wobec tych okoliczności Autorka powinna była rozszerzyć badaną grupę w taki sposób, aby uzyskać kompletne wyniki ankiet od pierwotnie oczekiwanej liczby jej uczestników albo zmienić założenia metodologiczne leżące u podstaw badania. W tych bowiem okolicznościach łatwo jest narazić się na zarzut uzyskania niskiej jakości wyników



badania, zwłaszcza z uwagi na ich niereprezentatywność, co podkopuje wymowę wniosków wyprowadzonych na ich podstawie.

Drugim zarzutem, który można sformułować pod adresem przyjętej metodologii badań empirycznych, jest brak skonfrontowania odpowiedzi ankietowych ekspertów z branży turystycznej ze stanowiskiem konsumentów – beneficjentów przepisów dotyczących zawierania i treści umowy o imprezę turystyczną. Oczywistym jest, że osoby reprezentujące podmioty profesjonalne, na które przepisy prawne nakładają obowiązki i ograniczają ich dowolność w kształtowaniu relacji kontraktowej z konsumentami, będą krytycznie oceniać w zasadzie każdą próbę ingerencji prawodawczej o charakterze prokonsumenckim. Tak jednostronne sformułowanie grupy ankietowej prowadzić musi do dość jednostronnych wyników, na których nie można budować racjonalnych wniosków, które uwzględniałyby – w imię *nomen omen* zasady proporcjonalności – rozbieżne interesy i perspektywy podmiotów, na które wpływają normy prawne wynikające z przepisów ustawy z dnia 24 listopada 2017 r. o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych.

W tym zakresie można by zasugerować Doktorantce przeprowadzenie badań również na grupie konsumentów, wśród których należałoby przeanalizować efektywność ochrony zapewnianej przez przepisy ustawy oraz ich oczekiwania dotyczące zintensyfikowania lub złagodzenia stopnia tej ochrony. Uzyskane w ten sposób wyniki mogłyby na przykład potwierdzić wnioski wypływające z badania osób reprezentujących przedsiębiorców turystycznych albo im przynajmniej częściowo zaprzeczyć, co otwierałoby pole do przyjęcia przez Autorkę odmiennej perspektywy niż ta wyrażona w rozprawie. Przyjęta zatem w rozprawie metoda empiryczna – choć trafna i adekwatna – została zaaplikowana w sposób budzący istotne wątpliwości co do poprawności metodologicznej i jakości jej efektów.

W rozprawie nie sposób odnaleźć przeprowadzonych przez Autorkę badań prawnoporównawczych, choć tematyka pracy zdecydowanie predestynowałaby do ich przeprowadzenia. Trudno bowiem o lepszy grunt do przeprowadzenia szerokich badań komparatystycznych aniżeli obszar regulacji, w którym treść przepisów prawnych jest determinowana tożsamym dla 27 państw źródłem prawa Unii Europejskiej. Skoro bowiem Autorka w rozprawie dowodzi o wadliwościach w zakresie implementacji dyrektywy 2015/2302 do krajowego porządku prawnego w Polsce, naturalnym argumentem w dyskursie na ten temat byłoby zaprezentowanie odmiennych i lepszych rozwiązań występujących w krajowych przepisach innych państw członkowskich Unii Europejskiej.



#### IV. Ocena wniosków zaprezentowanych w rozprawie doktorskiej

---

W rozprawie doktorskiej Doktorantka prezentuje wnioski ogniskujące się na wykazaniu niewłaściwej treści przepisów ustawy z dnia 24 listopada 2017 r. o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych, co miałyby wynikać z nie do końca poprawnej, albowiem nadmiernej lub niewłaściwej, implementacji dyrektywy 2015/2302. Ponadto wskazuje w nich nieadekwatność niektórych instrumentów ochrony praw konsumentów korzystających z usług turystycznych w stosunku do potrzeb czy oczekiwań konsumentów, a także kosztów ponoszonych przez przedsiębiorców.

Zasadniczo wypada się zgodzić z diagnozami postawionymi przez Autorkę w rozprawie doktorskiej, przy uwzględnieniu wyrażonych powyżej zastrzeżeń metodologicznych, i podzielić Jej wątpliwości dotyczące zarówno kierunku zmian w prawie konsumenckim – wyrażającym się głównie w ciągłym „podnoszeniu poprzeczki” przedsiębiorcom i intensyfikacji ochrony konsumenckiej – która to tendencja powinna podlegać pewnym ograniczeniom, jak i sposobu wdrażania do prawa krajowego w Polsce dyrektyw Unii Europejskiej. To ostatnie bowiem w bezpośredni sposób rzutuje na zbędne skomplikowanie treści przepisów lub wręcz ich wady polegające na częściowej niekompatybilności z zastanymi normami prawnymi, co osłabia efektywność ochrony konsumenckiej i podwyższa koszty jej wdrożenia.

Niezaprzeczalnym walorem rozprawy doktorskiej jest sformułowanie przez jej Autorkę zarówno wniosków *de lege ferenda* zarówno o wydźwięku ogólnym, jak i bardziej szczegółowym – poprzez wskazanie konkretnych przepisów ustawy o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych, które powinny zostać zmienione, wraz z zarysowaniem kierunku lub treści proponowanych zmian. Stanowi to pożądaną rezultat badań naukowych przeprowadzonych przez Doktorantkę w toku przygotowywania rozprawy doktorskiej.

Trudności sprawia zrozumienie stanowiska Autorki dotyczącego wymaganej formy zawarcia umowy o imprezę turystyczną. Z jednej strony Autorka z satysfakcją stwierdza, że aktualnie obowiązujące przepisy nie przewidują wymogu zachowania formy pisemnej dla takiej umowy (str. 90), co oczywiście podyktowane jest upowszechnieniem składania oświadczeń woli w sposób elektroniczny. Z drugiej strony zarzuca polskiemu ustawodawcy niewłaściwą implementację dyrektywy 2015/2302 poprzez sformułowanie nadmiernych obowiązków co do formy zawarcia umowy, których treść wykluczałaby możliwość nawiązania stosunku kontraktowego w formie np. ustnej.



Istotnie, można dostrzec dokonanie pewnego uproszczenia w sformułowaniu treści art. 42 ust. 1 ustawy z dnia 24 listopada 2017 r. o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych względem treści art. 7 ust. 1 dyrektywy 2015/2302. Należy jednak pamiętać o możliwości korygowania takich niedoskonałości w procesie wykładni zarówno funkcjonalnej, z uwzględnieniem treści art. 42 ust. 2 ustawy, jak i prounijnej odwołującej się do celu wynikającej z treści dyrektywy i domniemanej woli prawodawcy unijnego. Stąd też wniosek Autorki jakoby odwołanie się do „czytelności” treści umowy jako jednej z cech determinujących dokumentowy sposób jej zawarcia (str. 89) wydaje się przesadzony. Przepisy ustawy nie stanowią ani wyraźnych, ani dorozumianych wymogów formalnych odnoszących się do sposobu składania oświadczeń woli przez strony umowy o imprezę turystyczną, w szczególności poprzez zastrzeżenie jakiegokolwiek formy pod rygorem nieważności. Wymóg zachowania czytelności treści umowy, a więc łatwości jednoznacznego odczytania jej postanowień, dotyczy umów zawieranych w formie pisemnej oraz potwierdzenia zawarcia takich umów, które doręczane są podróżnemu (art. 42 ust. 2 ustawy).

Za ciekawe uznaję wnioski dotyczące coraz bardziej rozszerzanego zakresu informacji obowiązkowo dostarczanych konsumentowi przed zawarciem umowy (str. 288 i nast.). Może to doprowadzić do przesycenia konsumentów informacjami – z których przynajmniej niektóre mogą mieć znaczenie marginalne dla znacznej ich części – a w konsekwencji zamazania właściwego obrazu usługi turystycznej, która ma stanowić przedmiot świadomej i racjonalnej decyzji konsumenta. Autorka proponuje tutaj interesujące rozwiązanie oparte na inteligentnym dopasowaniu zakresu przedstawianej informacji przedkontraktowej do oczekiwań i potrzeb danego konsumenta, potencjalnie z wykorzystaniem metod jego profilowania lub technologii opartych na *big data*. Niewątpliwie efektywność takiego instrumentu niwelowania nierówności w dostępie do informacji miałyby szanse być większa aniżeli obecne podejście oparte na archetypie „przeciętnego konsumenta” charakteryzującego się pewnym zestawem typowych cech dominujących – wedle założeń tego modelu – u znacznej części, lecz nie u wszystkich konsumentów.

Warta podzielenia jest aprobująca ocena Autorki dotycząca aktualnej treści uprawnienia organizatora imprezy turystycznej do podwyższenia ceny imprezy turystycznej po zawarciu umowy z uwagi na nadzwyczajne i zewnętrzne okoliczności (str. 301). Wydaje się, że treść normy w odpowiedni sposób równoważy zarówno interesy konsumenta w takim wypadku, jak i uzasadnione interesy organizatora, który nie jest w stanie przewidzieć istotnej zmiany kosztów imprezy turystycznej po zawarciu umowy.



Słuszna jest diagnoza dotycząca niedoskonałej redakcji przyznanego podróżnemu przez art. 47 ustawy z dnia 24 listopada 2017 r. o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych prawa odstąpienia od umowy i imprezę turystyczną oraz wątpliwości aksjologicznych dotyczących tego uprawnienia na tle zasady *pacta sunt servanda* (str. 325-327). Autorka słusznie dostrzega praktyczne problemy dotyczące ustalenia wysokości kosztów przygotowania imprezy turystycznej, których zapłaty może oczekiwać organizator turystyki, dokonując ich potrącenia ze zwracanym podróżnemu świadczeniem pieniężnego w razie odstąpienia od umowy przez podróżnego.

Jako klarowną i szczegółową można scharakteryzować analizę aktualnie obowiązujących norm prawnych chroniących konsumentów korzystających z usług turystycznych pod kątem spełniania przez nie kryteriów proporcjonalności zawartą w rozdziale 7. Została ona poparta argumentacją zbudowaną o szeroko wykorzystaną krajową i zagraniczną literaturę przedmiotu, orzecznictwo oraz dokumenty organów Unii Europejskiej.

## **V. Uwagi szczegółowe dotyczące treści rozprawy doktorskiej**

---

W odniesieniu do rozprawy doktorskiej można sformułować dodatkowe, bardziej szczegółowe uwagi krytyczne, których celem jest wzbudzenie refleksji Autorki oraz potencjalne uczynienie publikacji bazującej na treści rozprawy doktorskiej lepszą. Pragnę w tym miejscu podkreślić, że uwagi te nie umniejszają w istotny sposób wskazanych wcześniej walorów rozprawy doktorskiej, ani też nie podważają spełniania przez nią wymagań ustawowych.

Przede wszystkim zauważyć można brak dokładniejszej analizy profesjonalnego charakteru działalności przedsiębiorcy turystycznego m.in. przez pryzmat pojęcia działalności gospodarczej oraz pojęcia przedsiębiorcy w rozdziale 3.2. Autorka nie przedstawia szczegółowo tej kwestii, a stanowi ona jeden z fundamentów zarówno dalszych wywodów na temat treści umowy o imprezę turystyczną, jak i zakresu ochrony praw konsumentów, którzy są stroną takiej umowy. Być może Doktorantka uznała to za zbędne, aczkolwiek w mojej ocenie ten aspekt zasługuje na uwzględnienie i dopełniałby zarys charakterystyki stron umowy o imprezę turystyczną, świadcząc jednocześnie o kompleksowym podejściu do opisywanych zagadnień prawnych.

Zaangażowany czytelnik może odczuwać niedosyt, iż Autorka nie pogłębiła wątku dotyczącego pojęcia „podróżnego” jako podmiotu objętego ochroną przez przepisy ustawy z dnia 24 listopada 2017 r. o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych



oraz dyrektywy 2015/2302. Widać tutaj bowiem wyraźnie, iż – w przeciwieństwie do *gros* pozostałych źródeł prawa konsumenckiego – podmiot ochrony nie zawsze jest tożsamy ze stroną umowy zawieranej z przedsiębiorcą, czego typowym przykładem są wspomniane przez Autorkę umowy dotyczące podróży służbowych. Doktorantka nie dostrzegła tutaj szansy na przedstawienie ciekawego zagadnienia prawnego, które znakomicie wpisywałoby się w problematykę podjętą w rozprawie.

Jako zbędne, a przede wszystkim niekompletne czy wręcz wadliwe można uznać dokonane przez Autorkę wyliczenie ustawowych źródeł krajowego prawa ochrony konsumentów w prawie polskim na str. 67. Choć Autorka zastrzega, że wymienia w nim jedynie „najważniejsze regulacje ustawowe” – co skłania od razu do zapytania czy wskazanie wszystkich ustawowych źródeł prawa byłoby nadmiernie utrudnione (abstrahując czy w tym miejscu w ogóle potrzebne) – jednocześnie pomija np. ustawę z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych, ustawę z dnia 23 października 2014 r. o odwróconym kredycie hipotecznym czy ustawę z dnia 16 września 2011 r. o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego (obowiązującą do 1 lipca 2022 r.). Co zaskakujące, wskazuje przy tym jako jedną z najważniejszych w obszarze ochrony praw konsumentów ustawę z dnia 11 maja 2001 r. Prawo o miarach – *nota bene* umieszczając ją niechronologicznie przed ustawą z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne.

Jako co najmniej wywierające złe wrażenie, a nawet nieprawidłowe można uznać posługiwanie się w treści rozprawy doktorskiej pojęciem „produktu turystycznego” w analizie poświęconej elementom treści umowy o imprezę turystyczną. Jakkolwiek pojęcie to jest szeroko używane w praktyce, w tym w naukach ekonomicznych i o zarządzaniu, stanowi ono jednak element obcy z perspektywy semantyki prawa cywilnego, a ponadto nie występuje w źródłach prawa powszechnie obowiązującego. Autorka zbyt mało uwagi poświęca faktowi, iż odpłatne świadczenie przedsiębiorcy turystycznego stanowią usługi, których nie sposób zdefiniować jako „produktu” w języku prawnym. Temu ostatniemu pojęciu zdecydowanie bliżej do „towaru”, obejmującego przede wszystkim dobra materialne, energię oraz prawa zbywalne.

Podobne uwagi odnoszące się do używania sformułowań kolokwialnych czy wręcz trywialnych można sformułować wobec takich związków frazeologicznych jak „konstrukcja umów” (str. 13), „namacalne korzyści” (str. 283) czy „bycie >>w prawie<<” (str. 291).

Niekiedy zastrzeżenia co do zbyt uproszczonego stylu języka wypowiedzi Autorki można mieć do większych fragmentów tekstu, np. w odniesieniu do drugiego zdania w następującym fragmencie na str. 46/47: „Zawarcie umowy jest wyrazem osiągnięcia konsensusu pomiędzy stronami, chodzi o zgodność oświadczeń woli (a nie o zgodność



woli), strony wiąże tak naprawdę wspólny interes, gdyż każda ze stron występuje w umowie wzajemnej zarówno w pozycji wierzyciela, jak i dłużnika. Przy czym, konsument ze swojego zobowiązania najczęściej „uwalnia się” na etapie przed świadczeniem ze strony podmiotu profesjonalnego, co zasadniczo wpływa na jego pozycję kontraktową.”

Autorka nie wystrzegła się także drobniejszych błędów, których popełnienie może po części zostać wytłumaczone obszernością rozprawy doktorskiej. Numeracja w wyliczeniu na str. 49/50 jest błędna (powtórzona dwukrotnie pozycja 5). Niewłaściwe jest także odesłanie do szczegółowych przepisów o umowie o dzieło na str. 70: „W powyższych przypadkach zastosowanie znajdują zatem przepisy k.c., w szczególności dotyczące niewykonania lub nienależytego wykonania umowy (art. 471 i n.), reżimu deliktowego (m. in. art. 415, 430) oraz poszczególnych zobowiązań (umowy zlecenia – art. 750, o dzieło – art. 734 i n., przewozu – art. 776)”.

## VI. Konkluzja

---

Powyższe uwagi pozwalają na stwierdzenie, że recenzowana rozprawa doktorska stanowi aktualne, interesujące i szczegółowe opracowanie poświęcone adekwatności rozwiązań prawnych chroniących konsumentów zawierających umowy o imprezę turystyczną. Jej Autorka sformułowała oryginalne tezy badawcze, których słuszność dowiodła przy zastosowaniu metod naukowych.

Na podstawie wyżej przedstawionych uwag stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr Agaty Kosińskiej-Madery stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego prezentujące ogólną wiedzę teoretyczną Doktorantki w dyscyplinie nauk prawnych oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Tym samym rozprawa ta spełnia wymagania wynikające z treści art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki.



dr hab. Bartłomiej Gliniecki  
profesor Uniwersytetu Gdańskiego